

# ADM, Anioły i demony

Widzisz jak przez ojca matka szczęście traci  
Wtedy poprzysięgasz sobie, że nie będziesz taki!  
To pomyśl, jak się czujesz i na siebie kniesz w gniewie  
Gdy widzisz jak matka płacze przez Ciebie  
Nie ma nikogo przy mnie dziś, jak trzeba  
Dzwonią tylko, jak chcą się iść najebać  
Coś się nie udało? - no to krzycz do nieba  
Obwiniać kogoś jest łatwiej, ale nic to nie da  
Kurwa, morda przepita  
Obok łóżka butla, a w łóżku jakaś dobra ci...  
Jest całkiem słodka, chyba dotyka moich pleców  
Jedyne co mówię to "Dobra, wypad"  
("Dobra, wypad")  
Ja to nie twoja miłość, bejbe  
Naprawdę nie wiem, co te dupy widzą we mnie  
Robię z dobrych dziewczyn szmaty i smutny moment  
(Bo to nigdy nie działało w drugą stronę)

Chciałbym naprawdę tylko uciec gdzieś  
Odstawić na bok to co wkurwia mnie  
Już dobra od zła nie odróżniam, wiesz?  
I to wkurwia mnie  
Po prostu wkurwia mnie  
/2x

Mówią jak mam żyć, jak wziąć coś z życia  
Trupy chcą mi pokazać, jak się oddycha  
Nie chcesz wiedzieć o czym myślę  
Borykam się tylko z planem na przyszłość  
Póki ogarnę swe życie  
Chociaż nigdy nie miałem wyjebane na wszystko  
Nigdy, wiesz to, mała  
To co nas łączy, to oczywiście przeszłość, mała  
Nie wiem, czy będziesz przez to chłała  
Ale mówię to i jest mi z tym lekko, nara  
Często żałujemy tego, czego nie zrobimy  
Albo co zrobimy, gdy jest za późno na przeprosiny  
Znow słyszę o moralizatorskiej gadce  
Uczenie mnie życia to ty zostaw mojej matce  
Nie wierze ludziom, czemu?  
Bo poznałem zdradę, przy której nóż w plecy to poklepanie po ramieniu  
Nie wiedziałem, że tak mocno zawiedziesz  
Ten most spalę jedną zapałką w najgorszą ulewę

Chciałbym naprawdę tylko uciec gdzieś  
Odstawić na bok to co wkurwia mnie  
Już dobra od zła nie odróżniam, wiesz?  
I to wkurwia mnie  
Po prostu wkurwia mnie  
/2x

Patrzę z rana w lustro, czego chce od życia?  
Nie wiem, w sercu pusto,  
Chcę tylko na kawałki spisać siebie  
Życie jak rap, rap jak życie  
Tu i tu chodzi o to jak się spiszesz  
Zawsze udowadniam, że się dobrze spisałem  
Nawet jak przelewam najgorsze swe żale  
Demon w mojej głowie podpowiada, słyszę hałas  
"Zepsuj sobie życie"  
Kurwa, wypierdalaj!  
Robię swoje, choć na razie niewiele mam  
Jak będzie gorzej, to spełnię swe cele sam  
Choć nawet jak się zmienię, to nie dostanę

Drugiej szansy by zrobić dobre pierwsze wrażenie  
A blizny zrastają mi się szybko, bo po prostu  
Nie czuję nic i zamarzam w środku  
Być mną?  
Nie!  
Szybko byś to stwierdził  
Zakładając moją skórę byś dostał hipotermii

Chciałbym naprawdę tylko uciec gdzieś  
Odstawić na bok to co wkurwia mnie  
Już dobra od zła nie odróżniam, wiesz?  
I to wkurwia mnie  
Po prostu wkurwia mnie  
/2x